

Stróże Betlejem

Data publikacji: 16.01.2010 21:10

□

Jest godz. 21.00 Strumieńskie Betlejem żegna ostatnich gości. Wielbłąd Czesio frywolnie ziewa, barany toczą spór o miejsce blisko paśnika, osioł - Pawełek zaczepia kucyka, który chciał wreszcie zmrużyć oczy zmęczony całodziennym głaskaniem i karmieniem. W oddali słychać świergot ptaków, które właśnie mówią sobie dobranoc. Tylko drewniany Józef, Maryja i Dzieciątko przyglądają się wieczornemu zamieszaniu w zupełnym milczeniu.

Dochodzi 21.30 - Czas na zmianę. Strumieńskie Betlejem jest 24 godziny na dobę pilnowane przez mieszkańców. - **Przecież nie możemy dopuścić do tego, aby zwierzętom stała się krzywda** - mówią parafianie. Dyżurujący od godz. 14.00 wracają do swoich domów, wcześniej jednak pomagają zasłonić wszystkie betlejemskie pomieszczenia gumową zasłoną, która uchroni przed mrozem i migoczącymi światłkami śpiące zwierzaki. Codzienne zasłonięcie zwierząt trwa z reguły kilka kwadransów. Teraz betlejemskiej szopki będzie pilnować nocna zmiana. Dyżur przypada od 22.00 do 6.00 rano. Co kilkadziesiąt minut dwójka dorosłych osób przechadza się betlejemskim szlakiem. Od ptaków, przez miejsce dla baranów, żłóbek, zagrodę daniela - Groszka, aż po stajnię w której śpi wielbłąd Czesio.

O 23. 00 jeszcze nie wszystkie zwierzęta śpią. Kozy buszują po paśniku, szop uznał, że ta pora to najlepszy czas na zabawę, a króliki właśnie pokłóciły się o dogodne miejsce do noclegu. Dwa kucyki co noc towarzysza dyżurującym, o każdej porze. - **One chyba za cały ten czas, kiedy mamy nasze Betlejem pozwalają sobie wyłącznie na kilkuminutowe drzemki** - mówi jeden z czuwających. Podobnie jak ks. Paweł Hubczak, pomysłodawca niezwyklej szopki. Zasypia grubo po północy - na nogach jest już przed piątą. Jak mówią opiekunowie Strumieńskiego Betlejem, jemu energii nigdy nie brakuje. Uparty, charyzmatyczny, geniusz logistyki - ot, przepis na sukces. Ksiądz podkreśla z kolei ofiarność, chęć pracy i zaangażowanie parafian, którzy budowę szopki rozpoczynają już we wrześniu, a potem kiedy jest już gotowa pełnią całodobową straż.

Chętnych na czuwanie, nawet to nocne nie brakuje. Dyżurujących nie brakowało też w święta. Niektórzy żartowali, że Boże Narodzenie w domach przełożą na inny termin, bo w czasie świąt Strumieńskie Betlejem pękało w szwach i pomoc była potrzebna. Trzeba było pilnować zwierząt i odwiedzających kilkudziesięciu tysięcy gości. Trzeba było wytyczyć kierunek zwiedzania Betlejem, nie raz pogrozić palcem, kiedy np. Czesiowi proponowano nietypowy poczęstunek. Ponadto kilka godzin dziennie drewniane figury Świętej Rodziny zastępowano aktorami, również mieszkańcami Gminy Strumień.

O 5.30 po kilkunastu razach sprawdzania, czy z wielbłądem na pewno wszystko w porządku, czy króliki wreszcie znalazły wygodne miejsce do spania, czy osioł Pawełek nie gryzie kucyka i czy zwierzętom nic nie grozi - Betlejem budzi się do życia. Osłony z powrotem zostają odkryte, a zwierzęta znów widzą migoczące lampki. Za chwilę rozpocznie się poranna msza święta, a po niej przyjdzie czas na śniadanie dla milusińskich. Jedną z pań przyjdzie tutaj jeszcze przed pracą, by sprawdzić czy wszystkie zwierzęta dostały pokarm. Potem stałe miejsce zajmą zapisani na dopołudniowy dyżur.

Mimo tego, że zwierzęta trafią niebawem do Leśnego Parku Niespodzianek i gospodarstw z których były wypożyczone, a Strumieńskie Betlejem na rok zostanie zamknięte, to jednak to nie koniec pracy parafialnych wolontariuszy. Szopkę trzeba złożyć i zacząć przygotowywania do niezwyklej Niedzieli Palmowej, Drogi Krzyżowej i przemyśleć jak Betlejem będzie wyglądać za rok...

Dorota Kochman

ZOBACZ TEŻ: [STRUMIEŃSKIE BETLEJEM FOTOREPORTAŻ](#)

WIDEOREPORTAŻE: [DWUGARBNY CZESŁAW ZAPRASZA](#)

DWIE GODZINY DO BETLEJEM

Parafia św. Barbary w Strumieniu zaprasza na uroczyste zakończenie STRUMIEŃSKIEGO BETLEJEM w niedzielę 17 stycznia.

O godz. 15.30 zaplanowano Ekumeniczny Koncert Kolęd w którym wystąpią:

CHÓR SZKOLNY "CANZONETTA" ZE STRUMIENIA

WYŻSZOBRAMSKI CHÓR KAMERALNY Z CIESZYNA

CHÓR MIESZANY "LUTNIA" ZE STRUMIENIA

GOŚĆ SPECJALNY: DZIECIĘCY ZESPÓŁ REGIONALNY "MAŁY HAŚNIK" Z ŻABNICY

a po nim ok. godz. 17.00 - piękny pokaz ogni sztucznych